

GŁOS LUDU

■ Projekt nowelizacji konstytucji, umożliwiający gabinetowi podjęcie decyzji w sprawie wysłania wojsk za granicę oraz pobytu obcych wojsk na terenie Republiki Czeskiej, przyjął w środę rząd RC.

■ Słowacki rząd podjął wczoraj decyzję o wprowadzeniu wobec Jugosławii embarga na dostawy ropy, przylączając się do podobnego kroku UE.

■ Urząd Wysokiego Komisarza ONZ ds. Uchodźców powiadomił w środę, że sytuacja w przepelnionych obozach kosowskich uchodźców z Jugosławii w Macedonii jest tak napięta, że „uchodźcy są na granicy buntu”.

CZWARTEK 29 KWIETNIA 1999 ROKU

TEL./FAKS (069) 66 07 252

NR 50 ◆ CENA 3,- Kč

POZIOM KANDYDATÓW BYŁ ZDECYDOWANIE WYŻSZY NIŻ PRZED ROKIEM

Indeksy prawie rozdane

CZ. CIESZYN (kor) - Środa była trzecim i ostatnim dniem, który przebiegał w czeskojęzycznym Polskim Gimnazjum pod znakiem egzaminów wstępnych dla osób z RC i Słowacji ubiegających się o studia na uczelniach wyższych w Polsce. Tym razem chodziło o egzamin ustny, do którego udało się kwalifikować się 55 osób (z ogólnej liczby 107 kandydatów) - 15 najwybitniejszych, którzy uzyskali w testach pisemnych ponad 170 pkt (maksymalna możliwa ich była zdobyć 200), komisja zwolniła od tego obowiązku. Na listę studentów może jednak komisja wpisać najwyżej 38 nazwisk...

Poziom kandydatów oceniamy jako zdecydowanie wyższy niż w roku ubiegłym. W każdym razie dotyczy to „kandydatów zdających” - powiedział rektor prowadzący komisji egzaminacyjnej, prof. dr hab. Ireneusz Opacki z Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach. „Dość powiedzieć, że dwie osoby uzyskały właściwie niemal maksymalną liczbę punktów, czyli grubo ponad 200, natomiast oceny najniższe, kwalifikujące kandydata do egzaminu ustnego, zdobyły się na liczbę 135. Średnia była więc w tym roku bardzo wysoka”. Znamien prof. Opackiego, bardzo

dobrze wypadły testy z języka polskiego, co szczególnie cieszyło wszystkich zasiadających w komisji polonistów. Gorzej było z testami z matematyki - nie były one trudne, ale złączyły wyrażnie skomplikowały życie...

„Generalnie można jednak powiedzieć, że w odróżnieniu od r.ub. będziemy mieli znaczne kłopoty z decyzją o tym, kto nie dostanie się na listę studentów. Z czystym sumieniem można by bowiem wpisać na listę wszystkich tych, którzy zakwalifikowali się do egzaminu ustnego. Mamy jednak do dyspozycji tylko 38 miejsc. A trzeba wie-

dzieć, że przed rokiem ostatnie miejsca na liście zajmowali kandydaci z dość nawet wątpliwymi kwalifikacjami - przynajmniej tak wynikało z egzaminów...” - stwierdził przewodniczący komisji.

Nie było się jednak w tym roku bez pewnych komplikacji, wynikających ze zmiany przepisów. „Niestety, nie nasza w tym winą i jesteśmy trochę rozczarowani... Rzecz w tym, że w myśl nowych przepisów obywatele polscy, nawet mieszkający w RC czy na Słowacji, podlegają wszystkim obowiązkom, które obowiązują obywateli RP. My ich zakwalifikujemy, ale rektor danej uczelni może im nakazać zdawanie normalnego egzaminu. Jedno jest jednak istotne - jeżeli ich nazwiska znajdują się na naszej liście i egzamin w Polsce zakończy się dla nich pomyślnie, otrzymają stypendium. Tu uczelnia nie ma do gadania” - wyjaśnił prof. Opacki.

Większość z 38 osób, których nazwiska znajdują się na liście najlepszych (z wyjątkiem obywateli RP), może się więc już prawie ze pochwalnym indeksem uczelni wyższej. Jak powiedział nam jednak prof. Opacki, ostateczna decyzja należy do Ministerstwa Edukacji Narodowej. „Chodzi jednak już tylko o formalność. Nie przypominam sobie bowiem, żeby ministerstwo czyjąk kandydata odrzuciło. Mijemy więc nadzieję, że również w tym roku nie będzie żadnych problemów” - zakończył prof. Opacki.

Dołączmy, że w rozmowach z potencjalnymi studentami wzięli udział również konsul generalny RP w Ostrawie Marek Masulian i asystent konsulki Małgorzata Filipiak.



▲ Do 20 maja zwiedzać można wystawę pn. „Polscy artyści na Śląsku”, którą w poniedziałek otwarto w galerii Domu Kultury „Trisnia” w Trzyniecu. Zgromadzone na niej prace 16 znanych artystów: Edgara Barana, Alicji Bartulec, Władysława Cmiela, Józefa Dronga, Edwarda Kaima, Barbary Kowalczyk, Stanisława Krausa, Dariny Krygiel, Zbyszka Kubeczki, Moniki Miłerskiej, Oskara Pawława, Romany Tarzek, Waltra Tarzka, Pawła Walaucha, Tadeusza Wranege oraz nieznanego już Rudolfa Kobiella. Przewalają oleje, nie brak również grafiki i rysunków. Większość wystawianych prac jest na sprzedaż.

Fot. FRANCISZEK BALON

HYGIENA W DWORCOWYCH SKLEPACH I BUFETACH

Ostrożnie z kiełbaską!

KARWINA (wak) - W ub. tygodniu inspektorzy Powiatowej Stacji Higieny w Karwinie postanowili sprawdzić, co sprzedają i czym nas karmią w dworcowe sklepy, bufety i restauracje.

Tym razem kontrolerzy z działy żywności odwiedzieli pięć dworcowych kolejniarń (w Karwinie, Plotowicach, Bogumnie, Czeskim Cieszynie i Hawirówce), gdzie znajduje się 17 tego typu lokali.

Niezgodziły powtarzające się niebezpieczeństwa dotyczyły wprowadzania do obrotu przetworzonych artykułów żywnościowych oraz przechowywania żywności niezgodnie z zaleceniami producentów i obowiązującymi w RC normami. W pięciu wypadkach stwierdzono przechowywanie artykułów łatwo psujących się poza urządzeniami chłodniczymi. Ponadto ujawniono, że część handlowców posługiwała się nie wyzerowanymi wagami.

W rezultacie pracownicy PSH nałożyli mandaty na pięć zakładów gastronomicznych, w których klientów karmiono niepełnie świeżymi kiełbaskami w rogaliki, pobrali również próbek artykułów spożywczych

do badań laboratoryjnych, a z 17 zabudowanych wyrobów zakwestionowano - 4. Inspektorzy PSH ostrzegają, że będą częściej nie dotąd odwiedzać te placówki, gdyż właśnie przez nie przewija się największe klienty. Ci, w razie spożycia wadliwych produktów, najbardziej narażeni są na różnego rodzaju zatrucia pokarmowe.

NA KOLONIE POLONIJNE

Zgłoszenia do jutra

Kongres Polaków w RC informuje, że ostateczny termin składania kart zgłoszenia i wnoszenia opłat za udział w regionalnych koloniach polonijnych wypływa w samo południe 30 kwietnia.

O godzinie 12.00 zostaną komisyjnie zamknięte listy uczestników. Przypominamy, że opłaty wraz z kartami uczestniczącego można oddać w mediolani Rady Polaków w Czeskim Cieszynie przy ul. Głównej 3 jeszcze do godz. 16.00 i jutro do 12.00.

POGODA

CZWARTEK - Zachmurzenie umiarkowane, rano mgły. Temperatura w nocy od 8 do 5 st., w dzień 17 - 20 st. C.

PIĄTEK - Zachmurzenie umiarkowane, przechodzące do dużego, lokalne opady. Rano mgły. Temperatura nocy od 7 do 4 st., w dzień od 18 do 22 st. C.



U nas już dawno nima pływaczomajowych pochodów, bo tydzień nie chciał przepłynąć harla.
Rys. BRONISŁAW LIBERDA

CZESKOCIESZYŃSKIE AGENCJE WYSTAWIENNICZE POŁĄCZYŁY SIŁY

CZ. CIESZYN (kor) - Już za tydzień - w środę 5 maja - rozpocznie się w czeskojęzycznym Ośrodku Kulturalno-Towarzystwskim „Strzelnica” ósma edycja Targów Wystawowych i Handlowych „Dach-Dom-Ogród”. Wystawa potrwa aż do soboty, a jej organizatorem jest tradycyjnie prywatna agencja ds. wystawienniczych INTERKOM.

„Przed rokiem odbyły się w Cz. Cieszynie aż dwie wystawy o podobnej tematyce - drugą organizowała firma «Malik», w związku z czym nie obyło się bez pewnych nieporozumień. W tym roku postanowiliśmy połączyć siły, uważamy bowiem, że w tak małym mieście istnienie aż dwóch konkurencyjnych agencji wystawienniczych to lekka przesada, a nawet luksus - nie mogą się one utrzy-

mać. Tegoroczna wystawa postanowiliśmy zatem urządzić już wspólnie” - powiedzieli redaktorzy dyrektor i właściciel INTERKOM-u Karol Duda i główny menedżer wystawy Ivo Chowaniec.

Jak poinformowali nas organizato-

Dwie wystawy to luksus

ry, udział w targach zadeklarowała w tym roku rekordowa liczba wystawców. Dotychczas wpłynęły zgłoszenia od ponad 30 firm, które zaprezentują w Cz. Cieszynie produkty blisko 75 producentów, a ciagle zbyszają się dalsze firmy. Zdaniem jednak K. Dudy, nie wszystkich chętnych będzie mógł INTERKOM zadowolnić. „Ośrodek «Strzel-

nica» i przyległy park nie są znowu aż tak duże, będzie więc trzeba z niektórych propozycji z bólem w sercu zrezygnować” - dodał K. Duda. „Pierwszeństwo będą mieć ci, którzy już brali udział w poprzednich edycjach wystawy -

już dziś można powiedzieć, że ok. 40 proc. wystawców to będą ponownie nasi sprawni przyjaciele”.

Zaprezentują się nad Ołzą przede wszystkim firmy ze Śląska Cieszyńskiego (z jego czeskiej części, polskie firmy - nie wiadomo dlaczego - raczej nie biorą w targach udziału), swoje wyroby chciałoby jednak przedstawić również firmy

zespółow tanecznych. Mówił o występie zespołu zaochadzających zespołów w Polsce - nie zabraknie ich m.in. na tegorocznym Festiwalu Polonijnych Zespołów Folklorystycznych w Rzeszowie.

Prezes ZG PZKO, Jerzy Czup, poinformował o majowych konkursach żywego słowa. I tak 5 maja odbędzie się finał konkursu recytatorskiego z udziałem klas 1-5 PSP. 13 maja siedem dziecięcych zespołów małych form teatralnych zmierzy swe siły w „Tuliankach”, zwycięzki zespół wyjedzie w drogę do Krona na przegląd teatryków. Prezes przypomniał też, że w DK „Trisnia” w Trzyniecu zwiedzać można wystawę prac członków Stowarzyszenia Artystów Plastików.

Członkowie ZG PZKO otrzymali opracowany przez dyrektora Biura ZG, Bóhdana Suchankę, projekt organizacji Festiwalu PZKO. Festiwal miałby się odbyć 27 i 28 maja 2000 roku w Trzyniecu pod warunkiem, że projekt zaakceptują rada i przedstawicielstwo tego miasta.

Kiedy »GL«?

Ze względu na to, że w najbliższą i w następną sobotę przypadają Święto Pracy i Dzień Wyzwolenia, „Głos Ludu” w dniach 1 i 8 maja się nie ukazuje. Do Czytelników trafią natomiast pozostore (8 stron) wydania czwartkowe (dzisiejsze i 6 maja).

z Czech i Moraw - np. z Teplic, Młodej Bolesławi czy Wsęcina, a przyjadą też do Cz. Cieszyna przedstawiciele czechkiej filii austriackiej spółki akcyjnej „Teleshop International”. A co będzie można zobaczyć? Jak sama nazwa wskazuje - wystawki, co warte są z domem i ogrodem. A zatem m.in. materiały budowlane i izolacyjne, baseny ogrodowe, narzędzia dla działkowców i majsterkowiczów... Będzie się też można zapoznać z nowymi technologiami używanymi w budownictwie, a jedna z firm chce zaprezentować również... klasyczne piece kaflowe.

„Každy więc będzie mógł sobie wybrać to, co go interesuje, a co najważniejsze, będzie można zrobić zakupy po cenach promocyjnych, czyli dużo taniej niż normalnie” - dodał K. Duda.

10. jubileuszowa edycja

MISS MISTER SHOW

piątek 7 maja 1999 godz. 16.00 ● DK TRISIA Trzyniec ● organizator - 2. PSP Trzyniec

ZALEGŁOŚCI LOKATORÓW SIĘGAJĄ PONAD 26 MILIONÓW KORON

Brak pieniędzy na remont

HAWIERZÓW (wah) - Choc' wysokość czynszów w Hawierzowie należy do średnich w regionie północnych Moraw i Śląska, nie wszystkich mieszkańców stać na ich zapłacenie.

Liczba rodzin zalegających z opłatami za czynsz, wodę, kanalizację, wywóz śmieci, centralne ogrzewanie i ciepłą wodę jest podobna jak w ub. roku. Spółród lokatorów 7500 mieszkań komunalnych 1226 jest zadłużonych; z tego 64 lokatorów w innych jest mieszkań ponad 100 tys. koron.

Do 28 lutego br. zadłużenie mieszkańców wobec miasta wynosiło 26 300 tys. koron, licząc bez odsetek. Działkami względem Zarządu Budynków Mieszkalnych są przede wszystkim ludzie bezrobotni, żyjący w ubóstwie.

„Aby odzyskać pieniądze, podejmujemy różne działania, np. wyłamywanie zapomnienia, pomagamy lokatorom wypisać wnioski o dołek mieszkaniowy lub zamienić mieszkanie na takie, w którym czynsz jest niższy” - mówi

Raduz Gregor, dyrektor Miejskiego Biura Nieruchomości (MRA) zarządzającego mieszkaniami komunalnymi. „W niektórych przypadkach, które są uzasadnione wyjątkowo trudną sytuacją dłużników, decydujemy się na rozłożenie należności na raty, a czasem rezygnujemy nawet z odsetek. Każda taka decyzja jest jednak poprzedzona dokładnym wywiadem środowiskowym, którym zajmuje się specjalnie do tego celu powołana komisja”.

Przekraczające 26 mln koron zadłużenie oznacza mniej remontów dachów, modernizację klatek schodowych, wymiany tynek.

W tym roku na ten cel miasto przeznaczyło ok. 40 mln koron. Z tej kwoty najwięcej pieniędzy pochłoną remonty

dachów, wymiana instalacji gazowej i zakładowe kanalizacji. Jednak już dziś wiadomo, że nie uda się przeprowadzić wszystkich remontów, nie wspominając o modernizacji mieszkań.

„Zaległości remontowe bawierskich budynków oraz mieszkań sięgają kilkunasu lat wstecz i teraz trudno jest nadrobić stracony czas. Jeżeli weźmiemy pod uwagę, że przeciętny wiek domów wynosi 23 lata, zaś trwałość mebli kuchennych - 20, a pieca gazowego - 15, dojdziemy do wniosku, że mniej więcej w ok. 8500 mieszkaniami miałyby się już przed kilku laty pojawić nowe meble, a w 13 500 nowe piece gazowe oraz tyle samo nowych wanien w łazienkach. W nowe akcesoria wyposażono jednak zaledwie 30 proc. mieszkań” - twierdzi R. Gregor. „Za spłacone długi mogłoby miasto przeprowadzić remont co najmniej dziesięciu budynków”.

List otwarty w sprawie dyskusji medialnej o napisach dwujęzycznych na Śląsku Cieszyńskim

Rada Polaków z mieszanymi uczuciami przyjęła fakt, że z całego szeregu postulatów i zadań, które postawili przed Radą delegacji VII Zgromadzenia Ogólnego Kongresu Polaków w RC, czeskie massmedia zainteresowały się tylko kwestią prawa do utrzymania przez naszą mniejszość języka polskiego w życiu publicznym. Z jednej strony należy się cieszyć, że temat ten wywołał zainteresowanie zarówno dziennikarzy, jak i czytelników. Z drugiej strony bardzo przykre okazały się niektóre wypowiedzi czytelników, świadczące o braku orientacji na ten temat sytuacji i pochodzenia polskiej grupy narodowej, a także o braku rozróżnienia co do obowiązujących w RC przepisów dotyczących praw mniejszości. W związku z licznymi artykułami w sprawie dwujęzyczności przez Radę Polaków wywołano do mediów list otwarty, reagujący na zaistniałą sytuację i pojawiające się pytania.

Polska mniejszość narodowa w RC od początku lat 90. zabiega o przywrócenie używanej w latach minionych na Śląsku Cieszyńskim dwujęzyczności w życiu publicznym. Swego rodzaju symbolem i potwierdzeniem tego, że miejscowe urzędy administracji państwowej oraz samorządy mają zamiar realizować prawo członków mniejszości narodowej do uzyskiwania i szerzenia informacji oraz do załatwiania spraw w urzędach lokalnych w języku ojczystym, byłoby wprowadzenie czesko-polskich napisów na instytucjach publicznych łącznie z polskojęzycznymi nazwami geograficznymi.

Większość Polaków w RC jest zdegustowana i czuje się być zagrożona przez osoby, które odrzucają dyskusję o realizacji jednego z podstawowych praw człowieka, zamiast argumentów używając często słów: „Jak im się tutaj nie podoba, niech wrócą z powrotem do Polski”.

Kongres Polaków w RC także głosi jednoznacznie odrzucanie, wskazując na fakt, że ogromna większość Polaków mieszkających powiaty Karwina i Frydek-Mistek nie przyprowadziła się tu z Polski. Żyją tutaj od wielu generacji i są pełnoprawnymi obywatelami tego regionu.

Czeska Republika jest również naszym państwem i jako jej pełnoprawni i lokalni obywatele mamy prawo wykazywać na fakty i sprawy, które nam się nie podobają, i zabiegać o zmianę sytuacji na lepszą. Czujemy się wieloletnimi gospodarzami Śląska Cieszyńskiego - regionu, w którym jest skoncentrowana polska mniejszość, i chcemy nadal w miarę swych zdolności i możliwości angażować się w jego dalszy rozwój i rozwój.

Kongres Polaków docenia te osoby, które mają zamiar dyskutować z nami na temat współpracy grup narodowych, chociaż ich zainteresowanie często ogranicza się wyłącznie do przekazywania za pośrednictwem środków masowego przekazu żądania, abyśmy swe postulaty jasno sformułowali i zasadniczo. Uczyliśmy to już wielokrotnie, jednak z uwagi na potrzebę wyjaśnienia stanowisk i rzetelnej dyskusji na temat postulatów praktycznego wprowadzenia dwujęzyczności w życiu publicznym na Śląsku Cieszyńskim wypowiadamy się na ten temat ponownie w niniejszym liście otwartym. Przede wszystkim informujemy wszystkich obywateli i przedstawicieli administracji państwowej, że nie chodzi nam

o nic innego, jak tylko i wyłącznie o przestrzeganie obowiązujących w RC ustaw oraz umów i konwencji międzynarodowych ratyfikowanych przez nasze państwo.

Dlatego o nią (łącznie z „popytnymi” dwujęzycznymi napisami) zabiegamy?

• Ponieważ jako obywatele tego państwa chcemy, aby RC była państwem, a aby zaszeregowano się do innych zachodnioeuropejskich państw demokratycznych, takich jak Włochy, Niemcy, Dania, Szwajcaria i in., gdzie napisy wielojęzyczne w regionach wielonarodowych są praktyką od dawna stosowaną.

• ponieważ żyjemy na tym terytorium i używamy swojego języka w życiu tego od niepamiętnych czasów,

• ponieważ stanowiąmy w gminach i miastach Śląska Cieszyńskiego znaczącą liczbę ludności - od około 50% w wiejskich wioskach po niecały 10% w miastach, jak Orłowa czy Karwina, gdzie pierwotnie naturalnie straciła ludność została naruszona przez rozwój przemysłu ciężkiego i budownictwa wielkich osiedli,

• ponieważ jesteśmy tutaj i należymy do tutejszych urzędów funkcjonujących również w naszym, a oczwistym jest, że a niech nie używa swego języka,

• ponieważ zależy nam na tym, by społeczeństwo większościowe odnosiło nas takimi, jakimi jesteśmy - z naszym językiem, kulturą i tradycjami - nie dając do przetworzenia nas na swoje państwo.

• ponieważ np. w chrześcijańskich wspólnotach i Kościołach, czyli tam, gdzie zwyciężyła szacunek człowieka do człowieka, narodu do narodu, dwujęzyczności nigdy nie była kwestionowana,

• ponieważ zależy nam na tym, by wioski i miasta, które wzbogaciły się budownictwem, miały nadal nasz, lokalny zamy od dzieciństwa,

• ponieważ zależy nam na tym, by przyjezdni wiedzieli, że w naszym państwie żyje znacząca grupa Polaków, nie wydzieramy się tej ziemi i naszą pracę na rzecz jej rozwoju.

Wszystko to podkreślaliśmy i podkreślamy naszymi czynami w tym okrętku. Z drugiej strony na razie nie uzyskaliśmy logicznego wytłumaczenia dlaczego przeciwnicy napisów dwujęzycznych nie zyczą ich sobie. Dopóki czeskie mestry zabierają tylko słownictwo i nie chcą odpowiadać na nasze pytania „Ile by to kosztowało?” lub „A co jeśli Słowacy miały tego samego?”. Na to jest prostą odpowiedź! Zapytajmy Słowaków, czy chcą. A wydadzi się w porównaniu z niedokończonymi Temelkami, kolosami, mi itp. całkowicie niewspółmiernie. Więcej, powinni je ponieść ci, którzy pierwotnie dwujęzyczne napisy zakładawali, a przy późniejszych pracach służył im przywrócić. Zasady bonitas nakładają, żeby dobrych stosunków między ludźmi i narodami nie przeliczać na pieniądze.

Kongres Polaków gorąco dziękuję wszystkim, którzy obowiązkowo włączyli zasady współpracy społeczeństwa wielojęzycznego z mniejszościowcami włączając w życie, nie zmuszając zamieszkałych do walki o ich realizację.

Ważnym jest, że Rada Polaków organ wykonawczy Kongresu Polaków w RC



▲ Inicjatywy artystyczne często rozbijają się w naszych czasach o brak finansów. Tym większe uznanie należy się kierownikowi hotelu „Javor” w Rzece, gdzie regularnie odbywają się wystawy plastyczne i fotograficzne. Wystawił tam m.in. Antoni Sypyrz oraz Władysław Cwieli. W przygotowaniu jest wystawa Józefa Dronęga. W ub. piątek odbył się natomiast w hotelu „Javor” w Rzece vernisaż wystawy obrazów emerytowanego pedagoga Politechniki Górnictwa w Cz. Cieszyń, członka Stowarzyszenia Artystów Plastików, Edwarda Kaima. Do Rzeki zjechało liczne grono przyjaciół i znajomych gości. E. Kaim prezentował obrazy, a także grał na akordeonie - muzyka jest bowiem drugą, odd malarstwa, jego pasją. Fot. FRANCISZEK BALON

DOPIERO ZA TYDZIEŃ KARUZELE I STRAGANY

Odpust bez »rozpustu«

SUCHA GÓRNA (sch) - Jakiśkolwiek piątek do św. Józefa, patrona rodziny, zabrali podczas nabożeństwa odpustowego w miejscowym kościele katolickim już w najbliższą niedzielę, na karuzele, aerca z piernika, młód tarceki itp. atrakcje odpustowe będą musieli górnooszanie oraz ich goście z okolicznych miast i wsi poczekać do następnego tygodnia...

Przynęca niedopasowania terminu kościelnych uroczystości odpustowych z ich obchodami świątecznymi należy m.in. upatrywać w tym, że w historii parafii górnooskiej terminy odpustów wielokrotnie się zmieniały.

„Patronem kościoła jest św. Józef, opiekun rodziny, a jego święto przypada na trzecią niedzielę po Wielkanocy” - tłumaczy starosta Karol Siwek. „Z uwagi na to, że jest to termin ruchomy, w niektórych latach mógłby się pokryć z terminem odpustu w innej miejscowości i komediani nie mogłoby do nas przyjechać. Przed kilkoma laty ustaliliśmy więc z miejscowym proboszczem, że w Suchoj Górnjej odpust będziemy obchodzić w drugą niedzielę maja. Tymczasem nowy proboszcz ogłosił odpust w święto Józefa Robotnika, tak, jak to miało miejsce w latach powojennych...”

Nasi na antenie TV Polonia

Redaktor i reżyser w jednej osobie - prof. Stanisław Beret z Wrocławia wraz z ekipą warszawską TV Polonia zrealizował na Zaolziu dokument dotyczący naszych pisarzy. Do udziału zostały zaproszeni Lucyna Przekacz - Waszkowa, Renata Putzlicher-Buchkwa, Kazimierz Kaszper, Wilhelm Przekacz oraz Władysław Sikora. Poszczególne sylwetki filmowano w Bystrzycy, Wędrzyni i Cz. Cieszyń.

Reportaż zostanie nadany w najbliższy piątek (30. 4.) o godz. 18.30 w TV Polonia w ramach stałego cyklu „Wiedomości literackie”.

Natomiast 3 maja w programie „Laternik” o godz. 21.30 (TV Polonia) zostanie przedstawione nowe kierownictwo Sceny Polskiej Teatru Cieszyńskiego, będzie też mowa o przyszłości czesko-cieszyńskiego teatru. (W.P.)

Z PAP-em DOOKOŁA ŚWIATA

Po litrze na słoniu

Po litrze wódki na leń dostają codziennie słoniu rosyjskiej trupy cyrkowej, która bawi obecnie w Kazachstanie. I wszystko to dla zdrowia. Odpowiedzialny za pokaz słonia Aleksiej Kamilow utrzymuje, że tak naprawdę to weterynarz zalecił po pięć litrów wódki dla każdego słonia, lecz z przyczyn finansowych nie jest to możliwe.

Kamilow z rozczewieniem wspomina stare dobre czasy, gdy jego słoniu, a jest ich teraz sześć, piły koniak i dobre wino, co obecnie nie wchodzi w grę z powodu wysokich cen. „Słoniu są ciepłolubne, przy kazachkiej pogodzie mają »wypolniony krwiobiegi«” - tłumaczy Kamilow, dodając, że zwierzęta dostają alkohol w postaci rozcieńczonej, w proporcji 20 litrów wódki na 100 litrów wody. Słoniu pojeone w ten sposób nie popadają w uzależnienie od alkoholu. Są

Patent na bezrobocie

Władze Tajlandii, poszukujące rozwiązania problemu bezrobocia, postanowiły kierować ludzi bez pracy także na kursy tradycyjnego masażu tajskiego. „W czasach kryzysu ekonomicznego okazało się, że tajski masaż tradycyjny jest jedynym zajęciem, które może zapewnić stworzenie nowych miejsc pracy w obszarach wiejskich” - powiedziała Pennapha Subcharoen, dyrektorka Instytutu Tradycyjnej Medycyny Tajskiej. Według niej, rząd ma wysygnąć na początek 1,6 mln dolarów na naukę pierwszych 316 adeptów tradycyjnej sztuki masażu.

Jeśli rząd Tajlandii wytrwa w swoim postanowieniu, kraj ten będzie z pewnością światowym liderem pod względem liczby masażystów przypadających

Kursy dla kobiet

Ruch austriackich katolików „My jesteśmy Kościołem” („Wir sind Kirche”), znany z inicjatyw na rzecz reformy Kościoła, zorganizował - wbrew stanowisku Watykanu - kursy dla kobiet, które chciałyby zostać diakoniami lub księżkami. Według obowiązującej w Kościele tradycji i prawa kanonicznego, nie mają one szanse na uzyskanie święceń.

Ruch „My jesteśmy Kościołem” wydał w Wiedniu komunikat, w którym organizowanie kursów uzasadnia koniecznością przygotowania kobiet do kapła-

Czarnobyli w kompetentni

Wirus komputerowy Czarnobyli stał się siecią tysięcy komputerów w dził i na Bliskim Wschodzie, natomiast oszczędził kraje wysoko rozwinięte w tym USA. Doniesienia o nowo odkrytych przypadkach nadeszły z Turcji i Korei Południowej (w każdym z tych krajów w zniszczył po ok. 300 tys. komputerów).

Wirus pojawia się w komputerach korzystających z programów Windows 95 i Windows 98. Atakuje 26 kwietnia w rocznicę katastrofy w Czarnobylu, w 26. dnia innego miesiąca. Niszczy w warcie twardego dysku i zmienia system startowy BIOS, uniemożliwia uruchomienie komputera.

nie sygnowane materiały publicystyczne i informacyjne pochodzą z satelitarnej sieci informacyjnej Polskiej Agencji Prasowej.

GŁOSIK GŁOSIK GŁOSIK GŁOSIK

Idzie wioską maj...

*Idzie wiosną maj,
Cudny idzie maj.
Kwiecień pochwiej gaj,
Zieleniutki gaj...*

Początek wiosny o maju przypomina Wam, że oto pojutrze rozpocznie się najpiękniejszy miesiąc roku. Witano go zawsze radośnie, zwłaszcza na wsi. W nocy z 30 kwietnia na 1 maja stawiano „maję” w centralnym punkcie wioski, palono duże ogniska, co miało odstraszać czarownic. Wiadomo, że wiedzmy akurat tej nocy słatują na swój najwzrosty sabał na Łysej Górze. Ogniska jednak nie tyle odstraszały nie małe, ile przyciągały młodzież i były okazją do spotkań, wspólnych śpiewów i tańców. Pierwszomajowy dzień był również wyjątkowy. Poranna rosa tego dnia miała mieć właściwości lecznicze, pocieranie nią całego ciała chroniło od bólów. Ważny był także pierwszy majowy deszcz. Jeśli deszcz pokropił ziemię w dniach od 1 do 15 maja (dzień imienin Zofii, a Zonia musowo się posiadała), wrótyło to dobrze urodzaje. A na pierwszy majowy deszcz trzeba było koniecznie wyjść bez parasola, stanąć i trzy razy powiedzieć: „Majowy deszczyk! Wras z wiosną spraw, niech mi wiosny piękna rosną”.

Do dziś jest 1 maja dniem tradycyjnych potańcówek i zabaw młodzieżowych oraz studenckich majówek. Na majówkę można wybrać się całą rodziną. Radzę Wam - zaproponujcie rodzicom, dziadkom, wujostwu, a nawet zaprzyjaźnionym sąsiadom wycieczkę za miasto lub imprezę we własnym ogródku. Majówką jednak nie polega na wędrowaniu po górach. Trzeba tylko wybrać miejsce odpowiednio do rozpalenia ogniska i zabrać z sobą: jedzenia, obrus, papierowe serwetki, dobry humor i pomysły zabaw dla wszystkich. Do jedzenia bierzemy pieczywo lub pokrojony na kromki chleb, różne pasty do posmarowania go, wodę i soki owocowe do picia, kebabki do opiekania na ogniu. Z past do chleba najlepsze są te na bazie białego sera. Najprostsze: Twarożek homogenizowany mieszamy z masłem, solimy do smaku i dodajemy starty chrzan, drobno posiekany koper lub szczypiorek. Nieco więcej zachodu wymaga pasta z sardynki: Sardynki z puszek wraz z olejem skropimy sokiem z cytryny, dodamy drobno pokrojony serek czerwonki i natkę pietruszki, solimy do smaku i dokładnie ucieramy. Także i tu można dodać trochę twarogu.

Wszystko to przygotować możemy sami, albo z małą pomocą mamusi. Pakujemy to wszystko w plastikowe pojemniki (mogą być to po maśle czy margarynie).

A zabawy? Najróżniejsze zawody: ze skakanką, z jabłkiem na głowie (bez przytrzymywania rękami), z kamykiem na łydce, w rękami. Ale także: berek „Chodźcie liasek”, „Stoi różyczka” - zobaczycie, że dorodziłoby chętnie zagrają.

Życzę Wam wszystkim udanego wypoczynku na majówce i dodam jeszcze wierszyk Jasia Raszki, czwartoklasisty z Nydku, który (wierszyk, bo Jasia oświadczył nie znam) bardzo mi się spodobał.

Literka

* * *

*Na ławce pod stodołą
starek ze starszuchem siedział.
Głowy ku słońcu kierował
- wiosnom się radujcie.*

*Wiosno, Jasiu, powiadaj
mi o przyjeździe z niedziedziem.*

*Bo słoneczko deli światy,
bo trawiszka się zielony,
poczki inaczej śpiwają
i kurki wiosno witają.*

LEKTURA Z PRZYMAŁYMI WEM OKA (94)

Z. OLECH

Graj, Cyganie...

czyli

Dziewczyna znad Olzy

- Jest teraz jeszcze piękniejsza - zawołał z zachwytem Hiszpan. - Signora Bianka wówczas nie wracała na siebie niczyjej uwagi. Natomiast dzisiaj najmłodszy młodzieńcy starał się o jej rękę. Nazywają ją Różą Sewilli i to zapadł nie słusze.

W oczach wodza cyganów zabłyśły nagle płomienie. Z trudnością zdobył się na rzucenie Hiszpanowi nowego pytania:

- I Cabalero kocha swoją córkę?

- Kocha ją, ubóstwia, nosi ją na rękach! Jest jego oczkiem w głowie, widać wyobrazić sobie większe przywiązanie ojcowskie.

- Dobrze, doskonale. Będę o tym pamiętał! Kocha ją tak samo, jak ja kochałem moje dziecko, nie zapomnę o tym!

Nieoczekiwanie Petra chwycił przyjaciela za rękę i pociągnął go raptem w stronę ogniska.

Na spotkanie ich wyszła Debora. Na widok Hiszpana rzuciła swój sekany bij na ziemię i zwróbiła szerczącym głosem:

- Umarli widocznie wstają z grobu, ci, którzy dawno byli zapomniani, pojawiają się na naszej drodze. Najlepiej tego dowodem jest Sancho, kamieniarz z Sewilli.

- Tak, to ja, kochana staruszko! - odpowiedział Hiszpan, ściskając serdecznie dłoń cyganki. - Wściecie przecież, że zawsze byłem waszym oddanym przyjacielem.

Debora była tak zaskoczona widokiem Hiszpana, że nie przyszło jej nawet do myśli, aby zapytać, co go sprowadza do cygańskiego obozu. Gościńność cyganek jest zresztą znana i panuje wśród nich taki obyczaj, że nigdy nie zadają pytań gościowi, który zjawia się w ich obozie i który jest imale przez nich widziany.

Nie dziwno, że Hiszpan Sancho czuł się teraz wśród cyganów jak u siebie w domu. Wyciągnięty wygodnie na posłaniu ze skór niedźwiedziej, która mu przyniosli młode cyganki, wypoczywał, grzejąc się przy ognisku. Debora powstała przed nim blazną miękko z najpiękniejszymi łaskami z wieczery. Po chwili Petra z uśmiechem podał mu blaznane naczynie, napełnione winem.

- Pij, przyjacielu Sancho, ten napój rozgrzeje cię. Pochodzi on z mojej ojczyzny, z południowej Francji.

- Żebeli to wino ma mi smakować - odpowiedział Hiszpan, podnosząc z uśmiechem głowę - to powiniamsi być podawać własnoręcznie najpiękniejszą z twoich cyganek, która masi najprędź wino słodkowską, zanim ja go wypiję.

- Jeszcze ciagle ten drwasy brak zaufania do cyganów - mruczał Petra z smutkiem. - Jeszcze ciagle ślepa wiara w to, że potrafimy otruc nawet najbliższych przyjaciół. Ale wołi twojej stamie się zadocik. Sancho, Lalinko, podaj namtu gościowi napój.

Lalinka stała w pewnym oddaleniu, gdy usłyszała, że wódz ją woła. Budując się jakby z głębokiego snu, podszedła do ogniska, którego blask padł na jej jaśniejącą bladość twarzy.

Wzięła naczynie z ręk Petra i zbliżywszy się wolnym krokiem do Hiszpana, rzekła:

- Podaję ci ten pokrzepiający napój. Możesz być spokojny, że nie ma w nim żadnej trucizny.

W tej samej chwili Hiszpan nieoczekiwanie zerwał się z miejsca i z cicha otwartymi oczami, w których czaił się wyraz niewywołanego zdziwienia, spojrzal na Lalinkę, konstrując ją od stóp do głowy.

- Na miłość bożką - wyszeptał - jak to się stało, że tutaj w obozie cygańskim znalazła się Signora Bianka, córka Cabalero?

- To jest tylko złudne podobieństwo! - odpowiedział podniecałnie Petra. - Ta dziewczyna jest cyganką. Uważana jest za najpiękniejszą w naszym obozie. Na imię jej Lalinka.

- Jeszcze takiego podobieństwa nigdy w swoim życiu nie widziałem - szepotał nieprzymownie Hiszpan. - Można by je było wziąć za dwie różne osoby, gdyby się nie wiedziało o tym, że tamta pochodzi z najznakomitszej hiszpańskiej rodziny, a jej rodzice byli cyganami. Podaj mi wino, piękna Lalinko! Pragnę wypić za twoje zdrowie. Zaszłyś na świętą przyzłość, skoro Opatrzność obdarzyła cię taką urodą.

Nie spuszczając wzroku z Lalinki, Hiszpan wychylił do dna blaznane naczynie. Lalinka jednak odwróciła się podniecałnie, bowiem ten obcy człowiek wywarł na niej niezbyt przyjemne wrażenie.

- A teraz, drogi przyjacielu - zwrócił się znova Petra do swego gościa - powiedz mi, co cię do nas sprowadza? Wspomniałeś o jakimś interesie. Cóż to ci interes chciałbyś zrobić z biednym cyganem?

Hiszpan zdmiał się dziwnie, odpowiadając wzrokiem oddalającą się Lalinkę.

- Pragnę biednemu cyganowi dostarczyć wiele złota - odpowiedział. - Wystarczy tylko, abyś się zgodził na moją propozycję.

- Złoto? - powiórzył Petra niechętnie. - Ludzkie na ogół dają złoto za łaski. Mów wyraźniej, przyjacielu Sancho.

- Pozwól mi mówić - wręcza ci stara Debora, a oczy jej zabłyśły chciwością. - Też, kto złoto przynosi, jest u nas mile widziany. Powiedz, Sancho, czym ci możemy służyć?

- Wściecie o tym - zaczął Hiszpan, zapalając skręconego papierosa - że paniepani okropną noc w moim życiu była także przełomem. Do owej nocy służyłem jako kamieniarz u bogatego pana, nienawidziłem go jednak. Nie będę tłumaczył, z jakich powodów zrodziła się w mej duszy ta nienawiść, dość, że go nienawidziłem. Marzyłem tylko o tej chwili, kiedy będę się mógł na nim pomścić, i już tym względem liczyłem na ciebie, Petra. Nieszczęście powiodło mi się, bo mój pan zorientował się w zdradzie i wygnął mnie od siebie. Postarał się również o to, abym w całej Hiszpanii nigdy nie dostał żadnego zajęcia. Długie lata mój życie się okropnie, aż wreszcie znalazłem pewica dochodowy interes.

- Dochodowy interes - zdziwił się Petra, spoglądając z zaciekawieniem w twarz gościa. - A cóż to jest za interes?

- Znajmuję się dostarczaniem odłuszek do haremsu - odpowiedział zapytany, spoglądając w tę stronę, gdzie rozciągał się przy ognisku młode, piękne cyganki.

- Dostarczasz odłuski do haremsu, Sancho? - zawołał z oburzeniem Petra. - Maszże wyznać szczerze, że moim zdaniem jest to przestępstwo. Aczkolwiek cyganie uważają się przez wszystkich ludzi za nieuczciwych, wyciągających pieniądze ręce po każdą własność, to jednak nigdy by się z pewnością na coś podobnego nie zdobyli.

- Jeszcze by tego brakowało - zaklął się ubawiony Hiszpan. - Wówczas miałbym stanowczo zbyt wielką konkurencję. Dzięki Bogu, że takich oganiak jak ja jest bardzo niewiele na świecie i dlatego dorobiłem się takiego majętku. Ale teraz wracamy do naszego interesu, Petra. Chciałbym ci zaproponować, abyś mi odstąpił kilka swoich młodych dziewcząt, które w haremsie będą miały wybitne powodzenie. Otrzymasz za to dużo brzączącego złota i podobnie do wielu dziewcząt, które cię dotychczas kłopotowały.

☆ GŁOSIKOWA KORESPONDENCJA ☆ GŁOSIKOWA KORESPONDENCJA ☆

Zuchy biwakowały z Karwiny

Bardzo chcielibym podziękować naszym drożbom za to, że na jedyny z zbiorów mogliśmy zostać na noc w Stolicy Młodych Turystów. Bardzo mi się to podobało. Podziwiam Ludmiłę i Głosika

Besta Owczarek,
PSP Karwina-Nowe Miasto, kl. 3

Z Nydku

Na początku kwietnia pojechał do Ośrodka PZKO w Koszarzyskach. Po rozpakowaniu się w swoim pokoju drużowcy, Józef Szymczek (Kondor), zapoznał nas z obozicą. Po powrocie parę dziewczyn z naszej drużyny przygotowało kolację. Wieczorem rozpaliliśmy ognisko, przy którym długo śpiewaliśmy piosenki. Następnego dnia, po porannych zabawach, wyruszyliśmy na Ostry. Po drodze zbiera-

liśmy cukierki i kolorowe kartki, na których napisane były zadania dla nas. Na Ostrym znaleźliśmy skarbu, opiekali porówki i grali w różne gry. Po powrocie do ośrodka rozpaliliśmy ognisko, a w niedzielę rano pełni wrażeń odjechaliliśmy do domu.
Zuchy kl. 3, 14. PSP Nydek

Obejrzyjcie koniecznie przedstawienie wędryni

Niedawno nasza klasa obejrzała przedstawienie „Nieszczęście Leona Kruczkowicza” w reżyserii Janusza Ondraszka. Spektakl odbył się w wędryńskiej Cytadeli, a wystawił szkoła samorządki PZKO węgrynia. W dramacie chodziło o potażenie różnych poglądów na fałszywą i wyidealizowaną II wojnę światową. Aktorzy odgryli swe role wspaniale! Kulisy, kostiumy i rekwizyty były świetne, wszyscy aktorzy doskonale dobrani do odgrywanych ról.

Podczas krótkich przerw, potrzebnych do zmiany sceny, grała doposażona do miejsca i czasu muzyka. Przedstawienie to polcażony wszystkim uczniom wyższych klas szkół podstawowych i uczniaom szkół średnich. Naprawdę warto te sztukę obejrzeć!
M. Marosz, A. Branny,
D. Michała i B. Hermany,
uczniowie klasy 4smiej 2PSP Trzyczka

Głoskowe informacje

Obeścailiście Wam ostatnio informację o plastikowych wędach w Karwinie i Trzyczku. Karwiński węd mierzył 1326,5 metra długości, trzyczki miał o 300 m - zmniejszej. Nie wiadomo, czy wystarczyło na ten zapas do Czeskiej Księgi Rekordów Galicjania, w każdym razie zchkwistowano podobną ilość odpadków. O sposobie użytkowania butelek plastikowych napiszemy wkrótce.
Głoski i jego koleżki



☆ GŁOSIK I LUDMIŁA ☆ GŁOSIK I LUDMIŁA ☆ GŁOSIK I LUDMIŁA ☆



Idź sam, Głosiku. Ja przygotowuję linijki, spramituję, jak to skutkuje.



O retę, co za balagan! Kto będzie sprzątał to błoto?!

NASZ ADRES: Redakcja „Głosu Ludu”, P.O.Box 20, Novinařská 3, 708 29 Ostrava 1.
UWAGA! Pisząc do nas, nie zapomnij podać swego adresu i napisać, ile masz lat!

PIŁKARZOM FCK B ZABRAKŁO 10 MINUT • BYSTRZYCA ZACHOWAŁA NADZIEJĘ

Refotal po raz trzeci

Dwójka piłkarze Refotalu Olszowiec przegrali już trzeci z rzędu mecz i na skutek porażki...

CHROPIŃCY - OLBRAČCI 3:0 (0:0). Idealny rewanż Technoplasta za jesienną porażkę na Śląsku. Byli to kolejni zwycięzcy meczu Refotalu...

FC KARWINA B - BOLAĆE 0:1 (0:0). Lider zespołu nie czepił aspiracji do 3 punkty. Młody zespół FCK, zasilony Soudką i A. Dziurzy...

Futbol w powiatach

MISTRZOSTWA POWIATU F-M w piłce nożnej. Szołow - Nowoswiec 5:1, 3. M. S. Gnojnik 2:0, Raszkowice - Miłków 3:0...

ROZGRYWKI POWIATU F-M: Frydant B - Łhodka 4:1, Bukowice - B. Mosty 2:4, Domańskie - Dobranocke 4:3...

MISTRZOSTWA POW. KARWINSKIEGO (zakończony): SJ Rychna - Dąrbów 2:0 (2:0), Bartosz Borcia i Kalicki, V. Beganin...

- ▲ IA. SPORTKA: 2, 24, 31, 42, 45, 47 (36). II LOSOWANIE: 9, 14, 20, 27, 33, 35 (47). SZANSA: 311 009. (bez gw.)

Kubickich przegłównął bramkę Sławni. W II połowie bardziej aktywni bystrzycczanie...

BYSTRZYCA - KROMIERZYZ 1:0 (0:0). Pierwsza połowa należała do Hanaków, drugi bramkarz Mrózek w 8. 18. i 42. min. obronił ich murawie okazje...

POLSKA - REPUBLIKA CZESKA 2:1

Piłkarski sprawdzian w Warszawie

O POLSKA - RC 2:1 (1:0). Towarzystwo meczu pierwszych reprezentacji piłkarskich odbył się wczoraj na stadionie Legii w Warszawie...

Kto z kim i kiedy o punkty?

I LIGA PIŁKARSKA: Teplice - Karwina. Na boisku 3. drużyny tabeli będzie w niedzielę bardzo trudno. Jeszcze 2-0. II LIGA: Trynka - M. Bolesław. Sobota godz. 16.30...

MISTRZOSTWA POWIATU F-M - sob. 16.30: Raszewice - Szołow, Nowoswiec - Raszkowice i Wachowice - Nydek. Niech. 16.30: 3. M. S. Gnojnik, Kuczycki, Miłków - Palkowice i Gródek - Celadna. BOZGRYWKI POW. - piątek godz. 17: Raszkowice - B. Bukowice (zł.), sob. 16.30: Łuczyna - Bukowice, Łhodka - Raszewice...

MISTRZOSTWA POWIATU KARWINSKIEGO - sobota godz. 16.30: SJ Pietwał - Dąrbów, 3. SJ Rychna - Cierlicko, V. Boganin - SJ Hawierzów, B. Rychna - S. Orłowa, SKF Hawierzów - Śl. Orłowa i Sucho G. - Sibica.

BARTUŚEK SZALAŁ • DUŻO BRAMEK W IA • STRATY PRZODOWNIKÓW!

Tak padły bramki

MISTRZOSTWA SZF: Jaki - Daleśnowice 1:2 (0:0). Piłkarze Karwiny chodzą aktualnie o srebro, zaś technicznie lepiej wykończono golosian - jeszcze o swana. Gra była na ogół wyrównana...

IA KLASA: CSAD - Benałów B 5:0 (2:0). Hawierzowianie wzięli nieomal pełny rewanż za jesiennych 0:6. Ich nieustanna przewaga zadobrotkowi: Sikora, Majdla, Walla, Vodka i Müller. Try murowane gole gólczy obramkarz Twardzik (6) Pietwał - Balutka 4:1 (1:0). Bramki: 20. Kostka (głowa), 61. Buček (z karnego za faul bramkarza) 2:0, 61. - 21. 75. - T. Wolny (ponownie głowa) 3:1 i 85. Štira (po samodzielnym akcji) 4:1. Złók: 1 - 1. Bartełk/100 (t) P. Polom - Śl. Orłowa 5:1 (1:0). Gólczy byli więcej niż równorzędni w rywalizacji...

IA KLASA - B. Cz. Cieszyń - Polanka 3:0 (2:0). Ofensywny, mierzymy agresywny futbol w wykonaniu obu drużyn ZK 4 - 5, czerwone: Duda - Vypior. Bramki: 8. min. - Klimasz (pod poprzeczkę), 40. - R. Franek (po ładnej akcji) 78. - Babioń (głowa) 3:0. Ponadto szanane Słowno zaprezentowali: Radek Chłob 3 (niezmiernie po otrzymaniu nieobecności dobrze się zaprezentował), Babioń, Martinek, Goręć i Krucina. W 100! Kubek... am - Włoczek - Wędrzyca 4:2 (0:1). W wyrównanej meczu lepszy strzałowo dysponowali byli gospodarze. Br: 9 i 17. - M. K. (z rzutów wolnych) 2:0, 32. Fucioń 2:1, 35. - Jurka 3:1, 60. - znowu Puzioń 3:2 i 65. - Bazel 4:2. CK - Ściegów (Węd) za faul (F) Bieda i on - Jabłoniów 4:1 (2:0). To już 3. wyjazdowa...

„czwórka” w niestę Spartaku. Po stracie 1. gola w 10. min. gólczy wyrównali grę, lecz w 38. min. po kolejnym błędzie przegrali 0:2. Po pozostałe 2 gole strzelili gospodarze w 82. i 85. min. po akcyjnym odosłownieniu w 86. min. obaj bramkarze ZK 2 - 3 (j) Dobry - Lichob 1:2, Katerzyńskie - Pryczyno 2:2. Lok.: 1. Lichob 4:1, 2. Widze 3:8. 6. Cz. Cieszyń (9) 23, 12. Katerzyńskie (13) i 13. Wędrzyca (12) po 16, 14. Łabonków 10 pkt.

IB KLASA: Dąbrwa - Niebory 0:1 (0:1). Gra była na ogół wyrównana z ostrymi lekkimi przewagami pojedynczych. Szanse nadarzały się obu stronom. Jedyną wykorzystaną w 22. min. Štěrca (z dobitki po rzucie rożnym). ZK 2 - 2. (L-O) Słowna - Wierzowice 0:1 (0:0). Na ogół wyrównany, lecz ze strony gospodarzy nieudany mecz (szanse: 3 - 3). Gola na wagę 3 punktów strzelił na niepełna kwadrans przed końcem Harwit (z 12 m). ZK 3 - 3 (t) Łuzyna D. - Olszowice 2:0 (1:0). Dobry spotkanie. Lekka przewaga gospodarzy wykorzystana w 30. i 81. min. Kubala. ZK: 1 - 4 (T) Śmiełowiec - Węglówko 3:0 (1:0). Udany występ gospodarzy. Gole: 8. Rud. Prochadzka (po dośrodkowaniu swego brata) w 60. min., 55. - znow Rud. Prochadzka (za rzutu rożnym ogóln 3 obrótów) i 80. - Janek 3:0. ZK: 3 - 1 (g) Zabłocki - Dąbnie D. 1:1 (0:0). Po słabej grze prowadzenie objęli gólczy w 60. min. (bramkarz Słownia podległ dośrodkowaniu). W 75. wyrównał z kulką krolów Dendzi (g) Śmiełowiec - HD Bogumina B 3:0 (1:0). Gólczy grali (zwłaszcza w II połowie), lecz bramki strzelili tylko gospodarze: Vasek 2 (z karnego) i Bednirfik (h) Piatek - Zełków G. 0:1 (0:1). Nieczasy mecz piosenkarzy, którzy rozegrali wyrównany mecz i nieustannie przeważali (szczególnie po przerwie). Punkty wyrwał jednak Słownia po pojedynczej akcji już w 7. min. przy i piętnastu strzale krolów 78. w 16 m pod poprzeczkę (powtórka jesiennego wyniku). Potem już setka kibiców była świadkiem festiwalu szmarownych obżęć: gólczy 23. Kzyzkać (raz w słupek), Słownia, 2 z K. Szećka. ZK 2 - 3 (t) Loku: 1. Niebory (7) 5, 2. Słowna (1) 0, 3. Łuzyna (4) 4, 4. Zulków (5) 0, 5. Olszowice (2) 30 p. (-1 mecz), 6. Śmiełowiec (7) 29, 7. Dąbrwa (6) 27, 8. Wierzowice (9) 28, 13. Piosiek 16, 14. Dąbnie 0 pkt.

PROGRAM TV POLONIA

PIĄTEK 30 KWIEŃNIA
7.00 Program dnia, 7.05 Dziennik krajowy, 7.25 Sport-telegram, 7.30 Ja i moje życie, 7.50 Grajmy w szachy, 8.00 Teleprzebieg, 8.30 „Trzy dni aby wygrać” (s.), 9.00 Wiadomości, 9.10 Zapytaj, 9.30 „Mati, zony i kochanki” (s.), 10.25 Przez lady i morza: Ludzie i stole, 10.45 Koncert Wawelski, 11.05 „Złotopolscy” (s.), 12.00 Wiadomości, 12.10 Ludzie listy pisma, 12.30 Radość muzykowania, 13.10 Polska piosenka. Ludzie, zjawiska, epizody, 13.30 Madonny polskie: Pani Krakowa, 13.55 Pegaz, 14.15 Pronda, 14.50 Dzień na weekend: Pieczęć ciepła, 15.00 Panorama, 15.20 Program dnia, 15.30 Credo (mag. katol.), 15.55 Radość muzykowania, 16.35 Ala i Aa, 17.00 Teleexpress, 17.15 Hity satelity, 17.35 Piter, 18.00 „Fitness Club” (s.), 18.30 Telewizyjne wiadomości literackie, 19.00 Tia, a Marcia powiedziała, 19.10 Dzień na weekend: Pieczęć ciepła, 19.20 Dobranocka: „Kasztanki”, 19.30 Wiadomości, 20.05 „Mati, zony i kochanki” (s.), 21.05 Mikoluz Deki Czarna w Teatrze Stu w Krakowie, 22.00 Przegląd publicystyczny, 22.30 Panorama, 23.05 „Wyżwancie teksta, czyli wyjątkowe interpretacje szekspirowskie” (film dok.), 23.35 „Zakrycie starych kłopotów: Zakrycia przy kościele św. Marka w Krakowie” (rep.), 0.05 Porozumiewajcie się (s. anim.), 1.30 Wiadomości, sport, 2.00 „Mati, zony i kochanki” (s.), 2.55 Mikoluz Deki Czarna w Teatrze Stu w Krakowie, 3.50 Przegląd publicystyczny, 4.20 Dzień na weekend: Pieczęć ciepła, 4.30 Panorama, 5.00 „Fitness Club” (s.), 5.30 Radość muzykowania, 6.10 „W labiryntach” (s.), 6.40 Hity satelity.

SOBOTA 1 MAJA
7.00 Program dnia, 7.05 „Klan” (s.), 8.30 Liga przeobój, 9.10 „Zaczarowany okno” (s. anim.), 9.20 „Dixie” (film anim.), 9.30 Ala i Aa, 9.50 Szafki (dla dzieci), 10.20 Zwierzbol, 10.40 Bravo bis, 12.00 Film na życzenie, 14.00 „Molly” (s.), 14.30 Piraci (teleturniej), 15.00 Magazyn polonijny, 15.30 Kiedy wiosna będzie majem (pr. rozryw.), 16.00 Wiadomości polonijne, 16.15 Mój się... 16.35 Ludzie listy pisma, 17.00 Teleexpress, 17.15 I Liga krolowicki meczyny - Runda finałowa o Mistrzostwo Polonijny, 18.15 „Złotopolscy” (s.), 19.05 Teleturniej na życzenie, 19.15 Dobranocka: „Pampalini, łowca zwierząt”, 19.30 Wiadomości, 20.00 Jubileusz Krzysztofa Krawczyka, 21.00 „Kroll” (film polski), 22.45 Panorama, 23.15 „Wszystko może się zdarzyć: Zbigniew Zamachowski” (film dok.), 0.20 „Złotopolscy” (s.), 1.10 Teleturniej na życzenie, 1.20 „Pampalini, łowca zwierząt” (s. anim.), 1.30 Wiadomości, 1.55 Jubileusz Krzysztofa Krawczyka, 2.55 „Kroll” (film polski), 4.30 Panorama, 5.00 „Wszystko może się zdarzyć: Zbigniew Zamachowski” (film dok.), 6.00 Sport z satelity.

NIEDZIELA 2 MAJA
7.00 Program dnia, 7.05 „Modrąwa dzień” (rep.), 7.20 „Kwiaty Zalus” (rep.), 7.40 Słowo na niedzielę, 7.45 „Złotopolscy” (s.), 8.35 „Wielka Mała Emigracja” (film dok.), 9.10 Dzień dobry na dzień dobry, 9.50 Goniec kultury, 10.05 „W labiryntach” (s.), 11.00 Hulaj dusza (mag. folklorystyczny), 11.30 „Mała Katedra” (s. anim.), 12.00 Szkoła na wesoło, 12.30 Magazyn polonijny, 13.00 Maś Tu., 14.05 „Potop” (film polski), 14.50 Teleturniej na życzenie, 17.00 Teleexpress, 17.15 „Hrabia Kapucyna” (s. anim.), 17.40 „Ewa chce spać” (kom. polski), 19.15 Dobranocka: „Przygodki Bolka i Lolka”, 19.30 Wiadomości, 20.00 „Człowiek z marmuru” (film polski), 22.00 Panorama, 23.10 MiDm po godzinach, 0.05 Teleturniej na życzenie, 0.20 „Mati, zony i kochanki” (s.), 1.20 „Przygodki Bolka i Lolka” (s. anim.), 1.30 Wiadomości, 2.00 „Człowiek z marmuru” (film polski), 4.35 Panorama, 5.05 „Ewa chce spać” (kom. polski), 6.40 „Wielka Mała Emigracja” (film dok.).

PONIEDZIAŁEK 3 MAJA
7.15 Program dnia, 7.20 „Doktor Kapucyna” (rep.), 7.45 Strzecha, 8.10 Świąteczny poranek muzyczny, 9.05 „Czarna szara” (film anim.), 9.55 Dzień dobry na dzień dobry, 10.45 „Klan” (s.), 11.10 Starbick, 11.45 Uroczystości przed Grobem Nieznanego Żołnierza, 13.05 Święta miłości kochanej Złoczyna... (s. poet. muzyczny), 13.35 Na Zamku Krolowickim (dla młodych widzów), 14.05 „Potop” (film polski), 2, 16.30 „Klan” (s.), 17.00 Teleexpress, 17.15 „Krecik” (film anim.), 17.40 „Będzie lepiej” (kom. polski), 19.15 Dobranocka: „Pomyślowy Dobranocny”, 19.30 Wiadomości, 20.00 „Cwał” (film polski), 21.30 Latarnik magazyn, 22.30 Panorama, 23.00 Tęcza: Rzeczy na Pokazy mistrzów, 24.00 Starbick, 0.35 „Klan” (s.), 1.20 „Pomyślowy Dobranocny” (s. anim.),

1.30 Wiadomości, 2.00 „Cwał” (film polski), 3.45 Latarnik, 4.15 Talskwa Jodyta, 4.30 Panorama, 5.00 „Klan” (s.), 5.25 „Będzie lepiej” (kom. polski).

WTOREK 4 MAJA
7.00 Program dnia, 7.05 Dziennik krajowy, 7.30 Wielka historia małych miast: Zaczarowany, 8.00 Węblinac znow, 8.20 Kalosowa, 9.00 Wiadomości, 9.10 „Wypiółki Polska w Liban” (rep.), 9.40 „Cwał” (film polski), 11.25 „Święta miłości kochanej” Ojczyzny (film dok.), 12.00 Wiadomości, 12.10 „Ks. Karol Messerschmidt” (film dok.), 12.30 „Klan” (s.), 12.55 Starbick, 13.30 Magazyn Polonijny z Bielorusi, 14.00 Jubileusz Krzysztofa Krawczyka (2), 15.00 Panorama, 15.20 Program dnia, 15.30 Kowalski i Schmidt, 16.00 „Klan” (s.), 16.30 „Szczęść milionów sekund” (s.), 17.00 Teleexpress, 17.15 Zapytaj, 17.35 Liga przeobój, 19.00 Wiadomości polonijne, 19.10 Gość Jury, 19.20 Dobranocka: „Balsio”, 19.30 Wiadomości, 20.05 „Akwarium czyli samotność szpiega” (film pol.-nem.-ro.), 20.55 Prywaka u „Czarno-Czarnych” (wd. muzyczne), 21.35 „Tajemnica Rosji” (film dok.), 21.30 Panorama, 23.05 Nie tylko o marynce, 23.50 Teleturniej na życzenie, 0.05 W centrum uwagi, 0.30 „Klan” (s.), 0.55 Liga przeobój, 1.20 „Rekasio” (s. anim.), 1.30 Wiadomości, 2.00 „Akwarium, czyli samotność szpiega” (film pol.-nem.-ro.), 2.50 Prywaka u „Czarno-Czarnych”, 3.30 „Tajemnica Rosji” (film dok.), 4.30 Panorama, 5.00 Liga przeobój, 6.00 W centrum uwagi, 6.15 „Klan” (s.), 6.40 Zapytaj.

ŚRODA 5 MAJA
7.00 Program dnia, 7.05 Dziennik krajowy, 7.25 Sport-telegram, 7.30 Kwadrans w łóżku, 7.50 Poranek balnaziarski, 8.05 Kozłówek Okalek, 8.25 Tęcza w bajce, 8.30 „Hrabia Kapucyna” (s. anim.), 9.00 Wiadomości, 9.10 Aukcja, czyli jak kupić w Gogha (teleturniej), 9.30 „Akwarium, czyli samotność szpiega” (film pol.-nem.-ro.), 10.20 Prywaka u „Czarno-Czarnych”, 11.00 „Tajemnica Rosji” (film dok.), 12.00 Wiadomości, 12.10 Zapytaj, 12.30 „Klan” (s.), 12.55 Wiadomości polonijne, 13.05 Liga przeobój, 13.30 Oni Polska, 14.00 Liga przeobój, 15.00 Panorama, 15.20 Program dnia, 15.30 Dzień na przelotną, 16.00 „Klan” (s.), 16.30 Mała szansa, 17.00 Teleexpress, 17.15 Przejrzyj prasy polonijnej, 17.35 Krzyżowa szachyca (teleturniej), 18.00 „Komediasta” (s.), 18.55 Antologia Literatury Emigracyjnej, 19.10 Gość Jury, 19.20 Dobranocka: „Pies kot i...”, 19.30 Wiadomości, 20.00 „Magiczne ognie” (film polski), 21.30 Słpice z reżetk (pr. rozryw.), 22.00 „Tobie z mną” (rep.), 22.30 Panorama, 23.05 Reportaż, 0.05 W centrum uwagi, 0.20 Reporter, 0.30 „Klan” (s.), 0.55 Krzyżowa szachyca (teleturniej), 1.20 „Pis list i...” (s. anim.), 1.30 Wiadomości, 2.00 „Magiczne ognie” (film polski), 3.30 Słpice z reżetk, 4.00 „Tobie z mną” (rep.), 4.30 Panorama, 5.00 „Komediasta” (s.), 6.00 W centrum uwagi, 6.15 „Klan” (s.), 6.45 Przegląd prasy polonijnej.

CZWARTEK 6 MAJA
7.00 Program dnia, 7.05 Dziennik krajowy, 7.25 Sport-telegram, 7.30 Historia obywatela, 7.50 Warownie pogranicznych szlachów Radzcy Chemiczki, 8.00 Szkoła na wesoło, 8.30 „Szczęść milionów sekund” (s.), 9.00 Wiadomości, 9.15 Przegląd prasy polonijnej, 9.30 „Magiczne ognie” (film polski), 11.00 Słpice z reżetk (pr. rozryw.), 11.30 „Tobie z mną” (rep.), 12.00 Wiadomości, 12.10 Tia jak w kinie, 12.30 Przech Regionów Polski: Lubelszczyzna, 13.05 Krzyżowa szachyca (teleturniej), 13.30 Starbick, 14.00 „Komediasta” (s.), 15.00 Panorama, 15.20 Program dnia, 15.30 Polskie stada i stądniny koni: Golejowia, 15.55 Poczyt Regionów Polski: Lubelszczyzna, 16.30 „Trzy dni aby wygrać” (s.), 17.00 Teleexpress, 17.15 Polska piosenka. Ludzie, zjawiska, epizody, 17.35 Liga przeobój, 18.00 „Laureat” (film polski), 18.30 „Wiesz, rzeka jak żab” (rep.), 19.10 Reporter, 19.20 Dobranocka: „Mił Uzdolny”, 19.30 Wiadomości, 20.05 „Klan Bocheński”, 21.50 Stan po zapadku” (teatr), 21.25 Latarnik, 22.55 MiDm (pr. rozryw.), 22.30 Panorama, 23.05 „S.O.S.” (s., 1:7), 0.05 W centrum uwagi, 0.30 „W labiryntach” (s.), 0.55 Polska piosenka. Ludzie, zjawiska, epizody, 1.20 „Mił Uzdolny” (s. anim.), 1.30 Wiadomości, 2.00 „Klan Bocheński”, 2.50 Stan po zapadku” (teatr), 3.20 Latarnik, 3.55 MiDm (pr. rozryw.), 4.30 Panorama, 5.00 „Wielka Mała Emigracja” (film dok.), 6.1, 5.35 „Kwiaty Zalus” (rep.), 6.00 W centrum uwagi, 6.15 „W labiryntach” (s.), 6.40 Polska piosenka. Ludzie, zjawiska, epizody.

Telewizja zastrzega sobie prawo zmian w programie.

